

Recenzje

Radosław Zenderowski, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etniczyczą religii a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, ss. 315.

Hasła zmierzchu religii głoszone przez racjonalistów i postępowych myślicieli zyskują w dzisiejszej Europie wielu zwolenników. Coraz częściej nie wystarcza już ograniczanie przestrzeni religijnej do miejsc kultu, świątyń, zakonów. Za hasłami sprowadzania religii wyłącznie do przestrzeni prywatnej i jednoznacznego wyłączenia jej z przestrzeni publicznej i państwowej, kryją się w praktyce zamiary całkowitego jej zdeprecjonowania. W tym duchu religia to nierzeczywista i nieracjonalna, sprzeczna z nauką magia i szkodliwa ideologia. Z poziomu wyśmiewania konserwatywnych przesądów część przeciwników religii przeszła wręcz do fazy walki z religią. Problem w tym, że bardzo często owi przeciwnicy nie mają wystarczającej wiedzy na jej temat, o jej społeczno-politycznym znaczeniu. Czy można zatem jednoznacznie stwierdzić, że jest to rzeczywistość zupełnie nieracjonalna, szkodliwa, wręcz wroga? Jakie jest faktyczne miejsce religii w przestrzeni społecznej i politycznej, narodowej i globalnej?

Religia jest przedmiotem wielu badań naukowych. Znajdowała istotne miejsce zarówno w starożytności, średniowieczu, oświeceniu, jak i współcześnie. Jej fenomen i siłę pokazywali również ci, którzy byli ateistami i agnastykami. Tematykę tę podejmowali filozofowie i zwolennicy racjonalizmu naukowego. Platon i Arystoteles ujmowali ją jako ważny komponent porządku społecznego. W podobnym duchu szły poglądy Durkheima, a także Webera, który w zdecydowany sposób podkreślał konieczność odczarowania świata i podporządkowania się rozumowi. Mimo to jednak nie odmawiał jej ważnego znaczenia. O jej istotnym, choć inaczej pojętym znaczeniu dla społeczeństwa pisał również Marks. Stąd też nie jest to rzeczywistość społecznie marginalna.

Praca Radosława Zenderowskiego stanowi duży wkład w badania nad istotą, zakresem i konsekwencjami działań dotyczących religii i tożsamości narodowej, nacjonalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Zasadniczym problemem związanym z ubogim naukowo opracowaniem nacjonalizmu w tej części Starego Kontynentu, który formułuje Autor we *Wstępie* jest „niedocenianie roli religii w kształtowaniu poszczególnych tożsamości narodowych” (s. 8). Jest to szczególnie widoczne w perspektywie geograficznej. Zupełnie inaczej przebiega rozwój

tożsamości narodowych na Zachodzie, gdzie dominowały konflikty społeczno-polityczne i ekonomiczne. Na Wschodzie zaś znacznie istotniejsze znaczenie miały spory religijne i kulturowo-lingwistyczne (s. 9). Autor wyraźnie podkreśla, że swoiste odrodzenie zainteresowań badawczych związanych z oddziaływaniem religii w międzynarodowej przestrzeni politycznej następuje wraz z końcem zimnowojennego porządku i przemianami społeczno-politycznymi, które w szczególności dotknęły Europę. Istotne znaczenie miał także fakt konfrontacji cywilizacyjnej, jaki wiąże się współcześnie z ekspansją islamską (s. 11–12). Problem w tym, że w obu przypadkach bardzo często dochodziło do zbyt daleko idących uproszczeń. W pierwszym przypadku dotyczy to m.in. konfliktu w byłej Jugosławii, w drugim natomiast w całkowitym przypisaniu islamowi religijnego podłoża dla zachowań terrorystycznych (*vide* atak na Nowy Jork i Waszyngton w 2001 r.).

Autor wskazuje na brak wystarczających monografii podejmujących w sposób wnikliwy przedmiotową problematykę. Wskazuje na wiele istotnych prac znanych badaczy, jakkolwiek jednak są to opracowania o wąskim zakresie. Stąd też, jak się wydaje, inspiracja do napisania tej książki. Pracy, która w szczególności, organiczny sposób przybliży to czym jest religia i jaką pełni rolę w procesach kształtowania tożsamości narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej.

Poza kilkustronicowym *Wstępem*, książka zawiera trzy części. Sama ich forma i treść są dalece oryginalne. Nie jest to standardowy, układ treści, nie są to klasycznie spotykane rozdziały. Poszczególne części są względem siebie niewspółmierne objętościowo (część I to niespełna 40 stron, II – 3!, a III – 196). Jednak w tym przypadku jest to zaletą książki. Autor wyjaśnia w pierw podstawowe pojęcia, następnie stawia konkretne, problemowe pytania, by w konsekwencji poszukiwać na nie odpowiedzi. Poszczególne rozdziały podporządkowane są w zdecydowany sposób ogólnej koncepcji pracy. Pozwala to czytelnikowi w przystępnej formie i treści podjąć pogłębioną refleksję nad analizowaną problematyką.

Rozdział pierwszy zatytułowany jest *Rozróżnienia definicyjne*. Jest to konieczna i niezwykle ważna część omawianej pracy. Autor zarówno w tytule, jak i w całej książce posługuje się terminami, które można różnie interpretować. Stąd też rozdział ten słusznie poświęcił na precyzyjne wyjaśnienie pojęć, których używa. Należy zatem traktować ów proces jako autorskie podejście do takich terminów jak: Europa Środkowo-Wschodnia, etniczność, religia, tożsamość narodowa, nacjonalizm, jak również etnicyzacja religii i sakralizacja ethosu. Nie są to terminy łatwe do precyzyjnego, jednoznacznego wyjaśnienia. Autor przyjmuje, że „Europa Środkowo-Wschodnia” to „przestrzeń geokulturowa i geopolityczna między Niemcami, Austrią i Włochami na zachodzie i Rosją oraz Turcją na wschodzie” (s. 17). Takie określenie omawianej przestrzeni wymaga jednostkowego doprecyzowania. Dlatego też autor wyjaśnia, że do tej przestrzeni włącza (wyjątkowo) Grecję, lecz wyłącza państwa skandynawskie (zdecydowanie słuszne z racji omawianej problematyki) oraz Maltę i Cypr. W tym drugim przypadku, zwłaszcza jeśli chodzi o Cypr, można mieć wątpliwości, czy jest to zasadne. Problemy polityczne, konflikt grecko-turecki, zogniskowany w obrębie Cypru Północnego,

jak się wydaje, mógłby uzasadniać włącznie tego państwa do szczegółowej analizy regionu, mimo geograficznej rzeczywistości, o czym Autor zresztą wspomina. Autor wyraźnie wskazuje, że kwestia religijna stanowi zdecydowany wyznacznik, charakterystyczny dla regionu, znacznie mocniejszy niż kwestie polityczne bądź ekonomiczne (s. 18). Uzasadnienia takiego stanowiska można się m.in. dopatrywać w praktycznych inicjatywach, charakterystycznych dla tej części Europy, takich jak Grupa Wyszehradzka, współpraca państw bałtyckich czy bałkańskich. Możemy to obserwować w wielu wymiarach. Jednym z ciekawszych jest np. wsparcie udzielane sobie nawzajem przez państwa regionu podczas konkursu Eurowizji. Wyjaśniając pojęcie „etniczność”, Autor przywołuje definicje G. Babińskiego (s. 21). Etniczność może być rozumiana jako: 1) grupa etniczna, 2) identyfikacja etniczna, 3) ruch społeczny, 4) rodzaj więzi społecznych. Zdając sobie sprawę z kontrowersyjności definiowania tego pojęcia decyduje się na podmiotowe znaczenie – etniczność jako grupa etniczna. To z kolei wiąże się z szerszym i węższym znaczeniem. Decydując się na pierwsze, „poszerzające, uwzględniające także narody dominujące, tytularne-państwowe”, przyjmuje, że grupa etniczna jest wspólnotą o następujących cechach: odrębności etnicznej, specyficznej kulturze, odrębnym języku/dialekcie, określonym terytorium/ziemia ojczysta, świadomość określonej tożsamości, mit wspólnych przodków. Kolejnym terminem koniecznym do wyjaśnienia jest „religia”. Autor podkreśla, że zadanie to jest niezwykle skomplikowane dla badaczy. Przywołuje przy tym nazwiska kilku uznanych postaci: Jonathana Foxa, Emilia Durkheima, Bronisława Malinowskiego, Niklasa Luhmanna. W każdym przypadku zasadnicze znaczenie ma społeczna siła religii, jej zdecydowany, mobilizujący wpływ m.in. na aktywność narodowotwórczą. Z drugiej strony, podtrzymywanie i manifestowanie różnic, nie zaś punktów wspólnych, może spowodować, że religia może stanowić podłoże poważnych podziałów, wręcz dezintegracji społecznej (s. 26). Autor w recenzowanej publikacji koncentruje się na instytucjonalnych kryteriach: jak na tworzenie i utrwalanie wizji etnicznej/narodowej wpływa postawa Kościoła i jego zwierzchników? Wyjaśnienie pojęcia „tożsamość narodowa”, to kolejne zadanie postawione sobie przez Autora. Wskazuje, że jest to swoisty katalog wszystkiego tego co ważne dla danego narodu. Chodzi tu m.in. o: wyobrażenie siebie, świadomość historyczną, charakter narodowy, styl życia. Dotyczy to zarówno podejścia obiektywistycznego (istnienie cech obiektywnych, mimo że czasami nieuświadomionych) oraz subiektywistycznego (przypisywanie atrybutów czasami wątpliwych w danej społeczności). Proces porządkowania zagadnień wchodzących w obszar tego pojęcia jest przez Autora oparty o pięć komponentów (wg C. Tullio-Altan; s. 28). Pierwszym z nich jest *epos*, czyli szczególnego rodzaju historia, ważna, chwalebna i wielka dla danej zbiorowości. Drugim *genos*, rozumiany jako posiadanie wspólnych przodków, ważnych w procesie powstania zbiorowości – to tzw. „panteon ojców i matek narodu”. *Logos* to trzeci komponent, związany z procesem komunikowania się zbiorowości, opartym o specyficzny, odróżniający od innych katalog komunikatów i znaków. Czwartym element, *etos*, oznacza

akceptowany system zachowania, określony i oryginalny styl życia, uznawane i ważne zwyczaje i tradycja. Ostatni, piąty, komponent, *topos*, oznacza przestrzeń życiową, własne terytorium rzeczywiste lub wyobrażone, idealne. Autor podkreśla, że pojęcie tożsamości narodowej niesie za sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne implikacje. W pierwszym znaczeniu dostrzega się cechy charakterystyczne dla siebie, w drugim konfrontuje się je z innymi, często na zasadzie stygmatyzowania. „Nacjonalizm” jest kolejnym pojęciem, które uznane zostało przez Autora za konieczne do zdefiniowania. Owo pojęcie – niekomfortowe, wręcz *passé*, – związane jest z istnieniem katalogu idei i aktywności, charakterystycznych dla określonego narodu. Może ono charakteryzować zarówno naród kulturowy, jak i polityczny (s. 33). Autor posługuje się w tym miejscu nacjonalizmem typu „herderowskiego” (swoiste doprecyzowanie rozumienia narodu w kategoriach bytu naturalnego) oraz „renanowskiego” (doprecyzowanie rozumienia narodu w kategoriach bytu konstruowanego). Podkreśla jednocześnie, że najbardziej istotnym zagadnieniem związanym z problematyką omawianej pozycji jest związek nacjonalizmu i religii – nacjonalizm religijny. Jest to ściśle związane z procesami bądź instrumentalizacji, bądź samoinstrumentalizacji religii na poziomie politycznym. Powyższe doprecyzowanie pojęć jest konieczną podstawą dla dokonania ważnego zabiegu, wyjaśnienia kategorii „etniczności religii” i „sakralizacji etnosu”. Pierwsze z nich Autor definiuje jako zawłaszczenie religii na potrzeby konkretnego narodu. Uzurpuje on sobie prawo do wyłącznego używania m.in. miejsc kultu, świątyn. Prowadzi to do zaniku uniwersalistycznego charakteru religii. Drugie pojęcie wiąże z procesem przypisywania narodowi szczególnego, wybranego charakteru – znaczenia religijnego. Wiąże się to z utożsamianiem konkretnego narodu z dziejową, wybraną misją, heroiczną, świętą, wyjątkową. Biorąc pod uwagę ww. kwestie, Autor stwierdza, że nacjonalizm (chodzi jak się wydaje o negatywnie rozumiany nacjonalizm, jako podkreślanie wag własnego narodu i kwestionowanie innych), zdecydowanie dąży do wyparcia tradycyjnego rozumienia religii, widząc w niej wyraźnego konkurenta w walce o polityczne wpływy. Nacjonalizm określany jest więc jako „świecka religia” (s. 47). Inaczej jednak proces ten przebiega w Europie Zachodniej i Europie Środkowo-Wschodniej. Tak postawiona hipoteza wymaga bardziej szczegółowych analiz. Bowiem wydaje się, że często swoistą „świecką religią” staje się współcześnie swoiście pojęta nowoczesność, laickość „europejskość”, które to hasła mają wyraźne areligijne lub wręcz antyreligijne zapatrywania. Ciekawe staje się pytanie o to, w jakim kierunku przebiegać będą procesy społeczne w zlaicyzowanym społeczeństwie cywilizacji zachodniej. Czy rzeczywiście będą one lepiej radziły sobie ze współczesnymi wyzwaniami? Na ile będą one w stanie poradzić sobie np. z kryzysem na poziomie UE?

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Kluczowe pytania*, Autor uszczegóławia i precyzuje pytania badawcze, które zarysował już we *Wstępie*. Obszar swych poszukiwań badawczych zakreśla w sześciu punktach. Każde z głównych pytań zawiera szereg szczegółowych problemów, które stanowią ważne dopełnienie zasadniczych kwestii. Pierwsze z pytań dotyczy przyczyn, okoliczności jakie wiążą

się z wpływem religii na tożsamość narodową w Europie Środkowo-Wschodniej. Drugie to różnice w kreowaniu tożsamości narodowej w zróżnicowanych wspólnotach mono- lub multikonfesyjnych. Trzeci problem związany jest z możliwością tworzenia przez religię nowej tożsamości etnicznej. W czwartym pytaniu ciekawe badawczo jest skonfrontowanie religijności i tożsamości religijnej w Europie Zachodniej i Środkowo-Wschodniej. Piątą kwestią jest ewentualny wpływ zetnicyzowanej religii na konflikty etniczne. Ostatnie szóste zagadnienie dotyczy roli symboli religijnych w konkretnej przestrzeni geograficznej (s. 57–58). Fenomen odrodzenia się religijności w Europie Środkowo-Wschodniej, stanowiący główną perspektywę badawczą, ma zarówno podłoże globalne, jak i regionalne. W pierwszym przypadku Autor wskazuje na postępującą globalizację, wyczerpanie modernizacją, w drugim, na swobodę po upadku komunizmu, chęć odnalezienia się w nowej postkomunistycznej rzeczywistości.

Próby odpowiedzi to tytuł trzeciego rozdziału, w którym Autor dokonuje wysiłku, z jednej strony konkretyzowania i wyjaśniania problematyki, z drugiej zaś stawia hipotezy, które mogą stać się podstawą bardziej szczegółowych, krytycznych analiz. Owa główna część pracy podzielona jest na sześć podrozdziałów. Autor dokonuje w nich próby odpowiedzi na zadane w drugim rozdziale pytania. Układ ten jest więc czytelny. Każda z sześciu części rozdziału podejmuje jeden z zasadniczych problemów badawczych. W pierwszej części tego rozdziału Autor wskazuje, na cztery główne przyczyny wpływu religii na kształtowanie się tożsamości narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej (s. 61). Są to: 1) rola Kościoła w okresie braku państwowości; 2) rywalizacja na linii Kościół–władza komunistyczna/elity postkomunistyczne o wpływy w społeczeństwie; 3) znaczenie Kościołów w podtrzymywaniu tożsamości; 4) rola religii na pograniczu wyznaniowym. Każdy z tych przypadków jest zobrazowany bardziej dokładną analizą/studium przypadku, z rozbiciem na konkretne grupy etniczne i narody oraz wyznania. Druga część rozdziału dotyczy znaczenia religii we wspólnotach mono- i multietnicznych. Religia oddziałuje silniej we wspólnotach monokonfesyjnych, staje się w nich dominującą, wręcz narodową wartością (s. 112). Religia odgrywa przy tym istotną rolę narodotwórczą lub utrwalającą tożsamość. Charakterystyczne jest także to, że staje się wartością samą w sobie również dla osób niewierzących lub „niepraktykujących”. Autor podaje w tym miejscu wiele przykładów takiego rozumienia religii, w tym dość charakterystyczne m.in. dla Polaków. Jakkolwiek jednak warto w tym miejscu postawić pytanie o współczesne tendencje, zdecydowanie kwestionujące takie jednoznaczne identyfikowanie narodowo-państwowe religii, bądź wyznania, z jakim możemy się spotkać dzisiaj (co z hasłami oddzielenia religii od państwa, prywatyzacji religii, wyłączenia symboli religijnych, np. krzyża z przestrzeni publicznej w Polsce?). Poza komponentem wyznaniowym bardzo istotnym elementem budowania własnej tożsamości jest język. Odgrywa on istotną rolę zwłaszcza w chwilach zagrożenia (np. zabory w Polsce). Inaczej sytuacja przedstawia się w społeczeństwach multietnicznych, gdzie religia nie oddziałuje tak mocno na kształtowanie się świadomo-

ści narodowej. Często dochodzi w nich do wyraźnego podziału społecznego, związanego z religią, zwłaszcza w odniesieniu do religii dominującej. Autor podkreśla, że w tym przypadku możliwe są następujące relacje: 1) pokojowe współistnienie; 2) współrywalizacyjne napięcie; 3) konfrontacja, wrogość (s. 142). Obrazują to dobrze opisane przykłady społeczeństw: albańskiego, słowackiego, łużyckiego, ukraińskiego, siedmiogrodzkiego oraz problemy tzw. małżeństw mieszanych. W trzecim podrozdziale Autor koncentruje się na pytaniu o rolę religii w tworzeniu nowej tożsamości etnicznej. Stwierdza, że odpowiedź na tak postawione pytanie powinna być jednoznacznie pozytywna (s. 168). W związku z tym proponuje refleksję nt. w jaki sposób się to odbywa? Podaje dwa sposoby: 1) zmianę wyznania jakiejś zwartej grupy; 2) na drodze radykalnego protestu, kwestionującego reformę religii. W obu sytuacjach może dojść do sytuacji zatriumfowania religii nad innymi ważnymi etnicznie czynnikami, np. wspólnymi korzeniami, kulturą. Jest to dobrze zobrazowane wieloma przykładami, które Autor przedstawia na konkretnych społecznościach. Czwartym podrozdziałem prezentuje proces budowy tożsamości narodowej na zeświecczonej tradycji religijnej. Główna koncentracja analityczna skupiona jest na społeczeństwie czeskim. Jest to uzasadnione faktem daleko posuniętego zjawiska zlaicyzowania Czech, jakie ma miejsce współcześnie. Autor przybliży ową problematykę na zasadzie przedstawienia przyczyn i manifestowania antykatolicyzmu w Czechach oraz na analizie rewolucji husyckiej i jej wpływu na omawiany problem nowej, świeckiej świadomości Czechów. W pierwszym przypadku katolicyzm ujmowany był na zasadzie politycznej opresji, w drugim, chodziło o pozory jedności narodowej i czeskiego heroizmu wobec niesprawiedliwości, jaką symbolizowało stracenie Jana Husa. Obie perspektywy w znaczny sposób kształtują świadomość narodową Czechów, także we współczesnej Europie. W piątym podrozdziale Autor koncentruje się na zagadnieniu roli religii w konfliktach etnicznych. Problem ten jest niezwykle ważny i aktualny. Autor wskazuje na fakt bezsprzecznej obecności religii w konfliktach etnicznych. Jakkolwiek jednak odrzuca proste stwierdzenie, że religia jest jedyną przyczyną napięć, rywalizacji i konfliktów etnicznych (s. 216). To bardzo istotne dla całościowego i prawdziwego obrazu współczesnych konfliktów i wojen, które zbyt szybko kwalifikuje i utożsamia się religijnie. Część ta bazuje na trzech podejściach. W pierwszym dokonywana jest refleksja w sytuacji konfliktu obejmującego różne religie. Owo, zderzenie cywilizacji (za Huntingtonem) ilustrowane jest głównie konfliktami na Bałkanach, ale także np. polsko-rosyjskimi. Autor zauważa, że ważnym problemem jest z jednej strony dostrzegalne w Europie Środkowo-Wschodniej, rzeczywiste lub pozorne rozbijanie integralności religijnej jednego wyznania przez inne, lub konkretne wskazania religijne w stosunku do „obcych”. Oba podejścia mogą stać się przyczyną konfliktu religijnego. Drugie podejście wskazuje na problemy związane z konfliktem wewnątrz jednej religii. Dochodzi do nich wówczas, gdy dwa lub kilka narodów w ramach tej samej religii roszczą sobie szczególne prawa, misję dziejową. Autor zauważa jednak, że w takim przypadku chodzi raczej o to, że religia jest jedynie tłem dla innych, po-

ważniejszych sporów lub ideologii. Trzecie podejście związane jest z rozstrzygnięciem, na ile religia jest przyczyną, a na ile siłą utrwalającą konflikty etniczne? Wnikliwa analiza różnych okoliczności, sytuacji i przypadków nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi (s. 233). Nie sposób bowiem przypisywać konfliktom o charakterze politycznym, bądź ekonomicznym, cech wojen cywilizacyjnych – „zderzenia religii”. Owa dość częsta pokusa musi być jednoznacznie krytycznie oceniona. Problemem, jest raczej, na co wyraźnie wskazuje Autor, instrumentalne, polityczne wykorzystywanie religii. Słabość polityczne, ułomności w sprawowaniu władzy są współcześnie chętnie przysłanianie powodami religijnymi. Ostatni, szósty podrozdział, zasadniczej części pracy, poświęcony jest istotnemu zagadnieniu znaczenia przestrzeni geograficznej w kształtowaniu własnej tożsamości religijnej. „Przestrzeń życiowa” danej religii może być niebagatelnym instrumentem wzmacniania własnych i osłabiania innych tożsamości. Autor koncentruje się na wybranych, symbolicznych atrybutach religijności danej grupy narodowej lub etnicznej, umiejscowionych w konkretnej przestrzeni (s. 234). Szczególnie ważne dla wszystkich grup religijnych są świątynie i cmentarze. Często jednak wykorzystywane jest to nie tylko do manifestowania własnej religijności, ale, co mniej pozytywne do kwestionowania innych religii. W skrajnych przypadkach prowadzi to do procesu całkowitego niszczenia miejsc kultu innych wyznań lub systematycznego utrudniania kultu mniejszościom (np. brak wizyty Jana Pawła II w Rosji).

W krótkim *Zakończeniu* autor podkreśla, że problematyka religii w kształtowaniu tożsamości religijnej i etnicznej jest dużym wyzwaniem dla społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym polityków. Religia jest ważnym fenomenem społecznym, zwłaszcza w młodych demokracjach, dawnych państwach socjalistycznych. Stąd też skala jej oddziaływania musi pozostawać w kręgu zainteresowania wielu podmiotów, w tym rządzących. Delikatna materia, bogata i burzliwa historia, wielokulturowość i inne uwarunkowania wymuszają niejako poważne traktowanie przedmiotowej problematyki. Ponadto współczesne wydarzenia dobitnie pokazują, jak poważne może okazać się instrumentalne wykorzystywanie np. symboli religijnych, do manifestowania swoich politycznych, *de facto* interesów.

Należy zwrócić uwagę na precyzję i staranność związaną ze stroną bibliograficzną. Autor w pracy liczącej 315 stron zastosował 585, często bardzo rozbudowanych, przypisów. Literatura przedmiotu jest niezwykle bogata, liczy 29 stron i zawiera wiele pozycji obcojęzycznych. Praca zawiera także wykaz map, które precyzyjnie przygotowane, ilustrują skomplikowane zależności religijne na omawianym regionie. Każda z map posiada legendę wnikliwie informującą o rodzaju wyznania, podziale administracyjnym, obszarze występowania, bądź oddziaływania danej religii lub wyznania. Ułatwieniem dla czytelnika, związanym z odnajdywaniem interesujących go fragmentów są także indeksy osób i nazw.

Recenzowana publikacja jest znaczącym wkładem badawczym w zakresie analizowania relacji religii i tożsamości narodowej/etnicznej w Europie Środko-

wo-Wschodniej. Wydaje się, że problematyka nie jest wystarczająco doceniana. Książka wskazuje na wiele interesujących uwarunkowań i problemów. Prowadzona analiza jest ciekawa, a wskazania trafne, choć dyskusyjne. Praca nie rozwiewa wszystkich wątpliwości i nie daje wyczerpujących, gotowych rozwiązań. Autor kilkakrotnie sam podkreśla, że nie było jego zamiarem dogłębne wyjaśnienie skomplikowanych mechanizmów. Stąd też część problemów została jedynie zasygnalizowana i z pewnością wymaga podjęcia dalszych badań. Będą one wymagały usystematyzowania i pogrupowania tych już zaprezentowanych. Książka jest jednak z pewnością cennym materiałem dla badaczy zajmujących się przedmiotową, interdyscyplinarną problematyką, szczególnie zaś socjologów, politologów, religioznawców, antropologów.

Wojciech GIZICKI

Lublin